

O autostwie książeczki *O naśladowaniu Chrystusa*

Książeczka *O naśladowaniu Chrystusa* została oryginalnie napisana po łacińsku we wczesnych latach wieku piętnastego. Dokładna data i autorstwo dalej pozostają przedmiotem dyskusji. Rękopisy wersji łacińskiej przetrwały w znacznej liczbie w całej Europie Zachodniej i wraz z długą listą tłumaczeń i wydań drukowanych świadczą one o niemal bezprecedensowej popularności książeczki. Jeden z kopistów przypisuje autorstwo św. Bernardowi z Clairvaux. Jednak fakt, że zawiera ona cytaty z św. Franciszka z Asyżu, który urodził się trzydzieści lat po śmierci św. Bernarda wyklucza tę możliwość. W Anglii istnieją liczne rękopisy pierwszych trzech ksiąg, zatytułowane *Musica Ecclesiastica*, często przypisywane angielskiemu mistykowi Walterowi Hiltonowi. Ale Hilton umarł w 1395, a nie ma żadnych dowodów na istnienie książeczki przed 1400. Wiele rękopisów rozsianych po całej Europie przypisuje autorstwo dziełka Jeanowi le Charlierowi de Gersonowi, wielkiemu kanclerzowi Uniwersytetu Paryskiego, który był czołową postacią w Kościele we wczesnych latach piętnastego wieku. Najbardziej prawdopodobnym autorem jest jednak Thomas Haemmerlein, znany też jako Thomas à Kempis, ze względu na swoje rodzinne miasto Kempen, położone nad Renem, około sześćdziesiąt kilometrów od Kolonii. Haemmerlein, urodzony w 1379 lub 1380, był członkiem zakonu Braci Wspólnego Życia i spędził ostatnie siedemdziesiąt lat życia na górze świętej Agnieszki w klasztorze kanoników augustiańskich w diecezji utrechckiej. Zmarł tam 26 lipca 1471 po życiu spędzonym na przepisywaniu rękopisów, czytaniu i komponowaniu, w spokojnej rutynie pobożności monastycznej.

Z wyjątkiem Biblii, żadne chrześcijańskie pismo nie miało tak szerokiego rozgłosu ani tak trwałej popularności jak to. A jednak, w pewnym sensie, nie jest to wcale dzieło oryginalne. Jego struktura opiera się w większości na dziełach średniowiecznych mistyków, a jego idee i frazy są mozaiką Biblii i Ojców wczesnego Kościoła. Ale te elementy są przeplatane z taką delikatną umiejętnością i religijnym uczuciem, a jednocześnie tak żarliwym i tak zdrowym, że ta książeczka obiecuje się pozostać tym, czym była przez pięćset lat: największym powołaniem i przewodnikiem po duchowych aspiracjach.